

BPI 1000

CI 473

ADAM GWIAZDA  
Gdańsk



## HANDEL WSCHÓD-ZACHÓD W LATACH OSIEMDZIESIĄTYCH TENDENCJE I PERSPEKTYWY ROZWOJU \*

### 1. WSTĘP

W drugiej połowie lat siedemdziesiątych i na początku osiemdziesiątych nastąpiło ogólne pogorszenie się zarówno koniunktury gospodarczej w skali całego świata, jak również klimatu politycznego we wzajemnych stosunkach pomiędzy państwami kapitalistycznymi i socjalistycznymi. W pierwszej połowie lat osiemdziesiątych stosunki gospodarcze pomiędzy obu wspomnianymi wyżej grupami państw weszły w nową fazę rozwoju, charakteryzującą się stosunkowo niską dynamiką wzrostu zarówno eksportu, jak i importu. Tym niemniej handel Wschód-Zachód rozwija się nadal — co prawda w tempie znacznie wolniejszym niż w pierwszej połowie lat siedemdziesiątych — mimo niesprzyjającego klimatu politycznego, przedłużającej się recesji w poszczególnych krajach zachodnich oraz pogłębiających się trudności gospodarczych w wielu krajach socjalistycznych (RWPG) <sup>1</sup>.

Należy tutaj zaznaczyć, że handel między Wschodem i Zachodem nigdy nie miał i nadal nie ma charakteru „normalnej” wymiany handlowej, podejmowanej zwykle przez poszczególne kraje w celu maksymalizacji swoich korzyści (pomnażania PNB) w oparciu o znaną powszechnie zasadę korzyści komparatywnych. Handel ten bowiem obejmuje potencjalnych przeciwników. Dlatego też trwają w dalszym ciągu dyskusje na temat „większych korzyści Wschodu” z wymiany handlowej z Zachodem oraz metod ograniczania przez Zachód transferu technologii na Wschód. Pomijając tu znane obiekcje Zachodu przeciwko eksportowi tych technologii, które znajdują zastosowanie także w sferze wojskowej, można w polityce handlowej poszczególnych krajów zachodnich (w tym

\* W artykule wykorzystałem wyniki swoich badań prowadzonych w 1986 r. w *Deutsches Institut für Wirtschaftsforschung* w Berlinie Zachodnim dzięki stypendium przyznany przez Fundację Fritza Thyssena z Kolonii.

<sup>1</sup> W poniższych uwagach kraje Europy Wschodniej (Wschodu) oznaczają europejskich członków RWPG, natomiast dane statystyczne odnoszące się do wszystkich krajów RWPG obejmują w/w kraje Europy Wschodniej i ZSRR bez pozauropejskich krajów członkowskich RWPG. Z kolei kraje Europy Zachodniej (Zachód) tożsame są z krajami członkowskimi OECD.



szczególnie Stanów Zjednoczonych) zaobserwować swoistą niechęć do eksportowania do krajów socjalistycznych także tych technologii, które mogłyby przyczynić się do powstania w tych krajach silnego sektora eksportowego, opartego na relatywnie tańszej sile roboczej oraz rozwoju przemysłu wydobywczego i innych działów gospodarki narodowej, co w sumie mogłoby się przyczynić do „potanienia wzrostu gospodarczego” w krajach socjalistycznych<sup>2</sup>.

Wspomniana wyżej niechęć do eksportowania na Wschód wielu towarów przemysłowych, w tym szczególnie tzw. nowych technologii widoczna była na Zachodzie we wszystkich fazach rozwoju handlu i współpracy gospodarczej między Wschodem i Zachodem. Szczególnie obecnie kraje zachodnie prowadzą dosyć ambiwalentną politykę handlową wobec krajów socjalistycznych. Należy jednak podkreślić, że nie istnieje jedna, wspólna dla całego Zachodu, „zuniformizowana” polityka handlowa czy też „wspólne podejście” do kwestii handlu z europejskimi krajami socjalistycznymi. Można powiedzieć, że jedynie polityka Stanów Zjednoczonych nie uległa w tym względzie żadnym poważniejszym zmianom; amerykańskie podejście do handlu ze Związkiem Radzieckim i Europą Wschodnią jest silnie determinowane względami politycznymi i militarnymi. Administracja amerykańska uważa, że należy utrzymywać handel ze wspomnianymi wyżej krajami socjalistycznymi na absolutnie „minimalnym” poziomie, natomiast w stosunkach politycznych starać się zapewnić sobie „maksimum bezpieczeństwa”. Kraje zachodnioeuropejskie natomiast uważają, że należy sobie zapewnić „tyle bezpieczeństwa, ile to konieczne” i rozwijać handel i współpracę ze Wschodem na maksymalnie wysokim poziomie, jaki jest możliwy w danej sytuacji do osiągnięcia<sup>3</sup>.

Wspomniane, bardziej pragmatyczne podejście Europy Zachodniej do kwestii handlu ze Wschodem wynika zarówno z większej zależności poszczególnych krajów zachodnioeuropejskich od handlu z krajami socjalistycznymi (te ostatnie kraje są np. dla Stanów Zjednoczonych marginalnymi dostawcami towarów i usług, jak również mało znaczącymi odbiorcami amerykańskich towarów przemysłowych). Istnieją także od dawna tradycyjne więzi handlowe łączące ze sobą dwie, obecnie oddzielone od siebie części Europy, silne tradycje współpracy przemysłowej, nau-

<sup>2</sup> Zob. M. Wolnicki, *Dylematy amerykańskiej polityki gospodarczej wobec krajów socjalistycznych*. „Sprawy Międzynarodowe” nr 11/1981. Por. S. Woolcock, *Western policies on East-West trade*. London 1982 i A. Gwiazda, *The Western Alliance Trade Policy Towards the Comecon Countries in the 1980's*. „West-Ost-Journal” nr 3-4, 1986.

<sup>3</sup> Zob. H. Vogel, *Political-security implications of East-West trade*. W: A. L. Siegel, S. F. Wells (red.), *Challenges to the North Atlantic Alliance*. Washington 1986, s. 112.

kowo-technicznej i wreszcie wzajemnie uzupełniające się w wielu sferach „komplementarne struktury wytwórcze”. Stąd też w wielu okresach, bardziej pomyślnych dla rozwoju stosunków między krajami o różnych ustrojach zaobserwować było można tendencję do swoistej „europeizacji Europy poprzez handel”. Faktem bowiem jest, że kraje zachodnioeuropejskie nie traktowały handlu i współpracy gospodarczej ze Wschodem jako swoistego instrumentu wymuszającego na krajach socjalistycznych „określone zachowanie”, prowadzenie zgodnej z interesami Zachodu polityki zagranicznej i wewnętrznej itp. Nie posługiwały się handlem, kredytami i innymi formami ekonomicznego nacisku przynajmniej w takim stopniu i zakresie jak Stany Zjednoczone, tradycyjnie nastawione niechętnie wobec handlu ze Wschodem (wyjątek stanowi tu tylko forsowanie przez rząd USA eksportu rolno-spożywczego do poszczególnych krajów socjalistycznych). Bardziej liberalna polityka handlowa krajów zachodnioeuropejskich wobec kwestii współpracy gospodarczej z krajami socjalistycznymi stanowić może także w najbliższej przyszłości podstawową „siłę” sprzyjającą rozwojowi handlu Wschód-Zachód. Europa Zachodnia uzyskała bowiem od dawna dosyć znaczną „swobodę wyboru” swojej polityki handlowej i gospodarczej wobec krajów trzecich, pomimo swojej stosunkowo dużej zależności od współpracy politycznej i wojskowej ze Stanami Zjednoczonymi, usiłującymi w ostatnich latach wywierać coraz silniejszy wpływ na stosunki gospodarcze Europy Zachodniej z Europą Wschodnią.

W poniższych rozważaniach omówione zostaną dotychczasowe tendencje w handlu Wschód-Zachód, ze szczególnym uwzględnieniem lat osiemdziesiątych oraz czynniki ekonomiczne i polityczne, które określają charakter i zakres współpracy gospodarczej pomiędzy krajami zachodnimi i wschodnimi. Przedstawiona także zostanie próba oceny zachodniej polityki handlowej i jej wpływu na rozwój handlu Wschód-Zachód w pierwszej połowie lat osiemdziesiątych. Interesować nas tu będzie także kwestia dalszych perspektyw dla handlu Wschód-Zachód i możliwości jego ekspansji. Czy można oczekiwać w obecnej sytuacji jakiegoś „decydującego impulsu”, który mógłby przyczynić się do poprawy stosunków gospodarczych pomiędzy Wschodem i Zachodem? Czy też na odwrót, należy liczyć się z kontynuacją w ciągu najbliższych kilkunastu lat dotychczasowych tendencji, niezbyt sprzyjających intensyfikacji współpracy gospodarczej i rozwojowi handlu Wschód-Zachód?

## 2. DOTYCHCZASOWE TENDENCJE W HANDLU WSCHÓD—ZACHÓD

Stosunkowo najkorzystniejsze warunki dla rozwoju handlu Wschód-Zachód istniały w latach 1970 - 1975, kiedy to wolumen wzajemnych

obrotów handlowych pomiędzy interesującymi nas grupami krajów zwiększył się bardziej niż dwukrotnie. W tym samym zresztą czasie zadłużenie europejskich krajów socjalistycznych wobec Zachodu zwiększyło się prawie sześciokrotnie. Napływ kredytów z Zachodu umożliwił z kolei zwiększenie importu wielu dotychczas nie sprowadzanych lub sprowadzanych w stosunkowo niewielkich ilościach towarów inwestycyjnych i konsumpcyjnych z krajów zachodnich. W omawianym okresie tempo wzrostu importu krajów RWPG z krajów OECD wynosiło ponad 30 proc. w skali rocznej (średnia dla całego okresu 1970 - 1975), natomiast tempo wzrostu eksportu krajów RWPG do krajów zachodnich — 22,5 proc. W drugiej połowie lat siedemdziesiątych nastąpiło już dosyć znaczne osłabienie dynamiki wzrostu zarówno importu, jak również eksportu krajów RWPG do krajów zachodnich (OECD), które w latach 1976 - 1979 wynosiło odpowiednio: 10,5 i 19 proc.

Prawdziwy jednak spadek obrotów handlowych Wschód-Zachód wystąpił w pierwszej połowie lat osiemdziesiątych. Tempo wzrostu eksportu krajów OECD do krajów RWPG wynosiło w 1981 r. -6,5 proc., a w roku następnym aż -9,4 (największy spadek w całym omawianym okresie) i w latach 1983 - 1984 eksport ten zmniejszył się w tempie ok. -3 proc. w skali rocznej. Podobnie rzecz się miała z importem krajów OECD z krajów RWPG, który w 1981 r. zmniejszył się o -7,2 proc. w porównaniu do roku poprzedniego, w 1983 r. o dalsze -1,7 proc., by w 1984 r. nieznacznie wzrosnąć o 7,3 proc. w porównaniu do roku poprzedniego. W tym ostatnim roku kraje RWPG zwiększyły swój eksport na Zachód, jednakże w dalszym ciągu utrzymywały swój import z tych krajów na stosunkowo niskim poziomie. Polityka ograniczania, począwszy od 1981 r., przez kraje RWPG importu z krajów zachodnich i forsowania do tego obszaru eksportu tradycyjnie tam sprzedawanych surowców, półproduktów i artykułów rolnych, a także pewnych ilości towarów przemysłowych, doprowadziła w latach 1982 - 1984 do zlikwidowania „wielkich” ujemnych deficytów w bilansie handlowym krajów RWPG z 24 krajami OECD i uzyskania przez kraje RWPG dodatniego salda w bilansie handlowym z krajami zachodnimi. Według niepełnych jeszcze szacunków sytuacja w tym względzie uległa w 1985 r. ponownie pogorszeniu i w wyniku zwiększenia importu z Zachodu kraje RWPG zanotowały deficyt w swoim bilansie handlowym z krajami OECD w wysokości ok. 7 mld dolarów<sup>4</sup>.

Należy przypomnieć, że deficyt w bilansie handlowym krajów Europy Wschodniej w wymianie z krajami zachodnimi zwiększył się w 1975 r.

<sup>4</sup> Por. *Schlechte Aussichten für Ost-West-Handel*. „Neue Zürcher Zeitung” z 15 XI 1985.

TABLICA 1

*Bilans handlowy krajów RWPG z krajami zachodnimi w mln dol. USA w latach 1980 - 1985*

Wyszczególnienie	1980	1981	1982	1983	1984	1985
Bułgaria	-22	-721	-618	-445	-575	...
CSRS	-451	-326	-143	-25	196	...
NRD	-1642	-507	791	884	1349	...
Polska	-842	-566	495	702	923	429
Rumunia	-4	258	1476	2227	2722	...
Węgry	-668	-1042	-587	-53	139	-774
Europa Wschodnia	-3630	-2905	1414	3290	4755	269
ZSRR	203	-1248	-104	1182	2147	-770
Kraje RWPG ogółem:	-3427	-4152	1310	4472	6902	-501

Źródło: CMEA - *Selected Economic Indicators*, Vienna 1985 i „Monthly Bulletin of Statistics”, UN, New York 1986, nr 7, ss. 284 - 285.

do poziomu -6480 mln dol. w porównaniu do -647 mln dol. w 1970 r., a wszystkich krajów RWPG odpowiednio do poziomu prawie -11420 mld dol. w porównaniu do 1 miliarda dol. w 1970 r. Problemy związane ze zbilansowaniem wzajemnych obrotów pomiędzy interesującymi nas grupami krajów wynikają przede wszystkim z wysoce niekorzystnej struktury towarowej eksportu krajów RWPG. A struktura ta z kolei stanowi odbicie braku odpowiednio rozwiniętego sektora eksportowego w większości, jeśli nawet nie we wszystkich krajach RWPG, a także braku specjalizacji produkcji i konkurencyjnych towarów przemysłowych, które mogłyby być przedmiotem eksportu do gospodarczo wysoko rozwiniętych krajów kapitalistycznych. W wyniku wadliwie ukształtowanej struktury swoich gospodarek narodowych oraz braku odpowiednich przeobrażeń struktury przemysłu kraje RWPG w dalszym ciągu są dostawcami na Zachód surowców, półproduktów i artykułów rolno-spożywczych, a także towarów przemysłu przetwórczego, które dostarczają w przypadku sześciu wspomnianych wyżej (zob. tablica 1) krajów Europy Wschodniej ok. 22 - 30 proc. ogółu wpływów z eksportu, a w przypadku Związku Radzieckiego tylko ok. 10 - 14 proc. ogółu wpływów z eksportu na Zachód. Ten ostatni kraj eksportuje bowiem głównie surowce energetyczne, które w drugiej połowie lat siedemdziesiątych i na początku lat osiemdziesiątych dostarczały ZSRR ponad 80 proc. ogółu wpływów z eksportu na Zachód. Z kolei Bułgaria, Polska i Węgry są w dalszym ciągu silnie uzależnione od eksportu artykułów rolnych do krajów zachodnich. Dochody z tego tytułu stanowią od 10 do 30 proc. ogółu wpływów z eksportu do krajów OECD.

Pomimo prób modernizacji przemysłu poszczególnych krajów RWPG, przeprowadzonych w latach siedemdziesiątych także poprzez zakupy no-

woczesnych, zachodnich technologii, nie udało się w poważniejszym stopniu zmienić wspomnianej, niekorzystnej dla krajów socjalistycznych struktury towarowej eksportu na Zachód. Co więcej, krajom RWPG nie powiodło się także zwiększenie swego udziału w globalnym imporcie towarów przemysłu przetwórczego krajów OECD. Jak bowiem potwierdzają to dane zawarte w tabelicy 2, jeszcze na początku lat sześćdziesiątych kraje RWPG miały mniej więcej ten sam udział w imporcie towarów przemysłowych krajów OECD jak tzw. kraje nowo uprzemysłowione<sup>5</sup>. Jednakże te ostatnie potrafiły na początku lat osiemdziesiątych zwiększyć swój udział we wspomnianym imporcie ponad cztero- i półkrotnie, podczas gdy udział krajów RWPG zmniejszył się do poziomu 1,5 proc. w 1982 r. i ok. 1,4 proc. w 1984 r.

TABLICA 2

*Udział krajów RWPG i krajów nowo uprzemysłowionych w imporcie towarów przetworzonych krajów OECD w latach 1963 - 1984 w procentach*

	1963	1970	1976	1981	1982	1984*
Kraje RWPG	1,6	1,5	1,9	1,5	1,5	1,4
Kraje nowo uprzemysłowione	1,8	3,3	6,1	7,9	8,5	8,6

\* Dane szacunkowe

Źródło: „The OECD Observer” nr 128/1984, s. 13.

Faktem jest, że w wielu wypadkach obie wspomniane wyżej grupy krajów, w tym szczególnie kraje socjalistyczne, miały utrudniony dostęp do rynków zbytu krajów zachodnich (szczególnie rynku amerykańskiego i krajów EWG). Jednakże restrykcje te dotyczyły głównie towarów rolno-spożywczych, a nie towarów przemysłowych. Wyniki wielu badań empirycznych potwierdzają nawet fakt, że w rzeczywistości np. polityka handlowa krajów EWG wywierała raczej niewielki „negatywny wpływ” na eksport krajów RWPG do krajów Wspólnego Rynku. Daleko bardziej decydujący wpływ wywierały na rozwój wspomnianego eksportu ograniczenia podaży lub — mówiąc inaczej — chroniczny niedobór wysoko jakościowych towarów przemysłowych w krajach RWPG<sup>6</sup>. Należy także zaznaczyć, że na początku lat sześćdziesiątych kraje RWPG miały niższy poziom płac w porównaniu do wspomnianych wyżej kra-

<sup>5</sup> Brazylia, Hong-Kong, Południowa Korea, Meksyk, Singapur, Tajwan, Jugosławia. Istnieją też inne klasyfikacje krajów nowo uprzemysłowionych. Por. H. Wilkens, H. J. Petersen, S. Schultz, *The economic, social and political prerequisites of development*. „Intereconomics” nr 2/1986, s. 88.

<sup>6</sup> Zob. G. N. Yannopoulos, *EC external commercial policies and East-West trade in Europe*. „Journal of Common Market Studies” nr 1/1985, ss. 23 - 27.

jów nowo uprzemysłowionych, a mimo to nie potrafiły wykorzystać tej przewagi i zwiększyć swój udział w imporcie towarów przemysłowych krajów zachodnich. Dokonały jednak tego kraje nowo uprzemysłowione, których systemy gospodarcze dostosowały się do zmian w strukturze popytu na rynku światowym.

Ogólnie rzecz biorąc w strukturze towarowej eksportu krajów RWPG do krajów zachodnich nie nastąpiły od wielu lat żadne, znaczniejsze zmiany. W latach osiemdziesiątych, podobnie zresztą jak i w poprzedniej dekadzie, 60 proc. ogółu wpływów z eksportu do krajów *OECD* dostarczał wywóz paliw, około 8 proc. — surowce, 12 proc. — artykuły rolno-spożywcze i około 20 proc. — towary przemysłowe (dane z 1984 r.). Warto przypomnieć, że udział towarów przemysłowych w globalnym eksporcie krajów RWPG na Zachód wynosił jeszcze w 1980 r. prawie 28 proc., natomiast w 1983 r. już 20,7 proc. i — jak wyżej wspomniano — w 1984 r. już tylko około 20 proc. Występuje więc stała tendencja do zmniejszania się udziału towarów przemysłowych w eksporcie krajów RWPG do krajów zachodnich. Tendencja ta potwierdza poniekąd fakt istnienia we wspomnianych krajach nieodpowiedniej struktury przemysłowej, niedostosowanej do potrzeb zachodnich odbiorców towarów przemysłowych.

W ostatnich latach nie nastąpiły także żadne zmiany struktury towarowej importu krajów RWPG z krajów zachodnich. W imporcie tym dominowały w latach osiemdziesiątych nadal towary przemysłowe (53 - 65 proc. wartości globalnego importu krajów RWPG z krajów *OECD*), następnie artykuły rolno-spożywcze (22 proc.), surowce (15 proc.) i paliwa (tylko 2 proc.). Od połowy lat sześćdziesiątych, kiedy większość krajów RWPG „otwarła” swoje gospodarki i zintensyfikowała wymianę handlową z Zachodem, zwiększył się także stopień zależności tych krajów od handlu z krajami *OECD*. Kraje socjalistyczne są szczególnie zależne od dostaw zachodniej technologii, kapitału, maszyn i urządzeń do produkcji. O dużym stopniu zależności krajów RWPG od handlu z Zachodem świadczą następujące wskaźniki, ilustrujące udział obu grup krajów w eksporcie i imporcie. Otóż udział krajów RWPG w eksporcie krajów *OECD* był największy w 1975 r. i wynosił 4,6 proc., natomiast w imporcie — 3,1 proc. w 1975 r. i następnie w latach osiemdziesiątych 3,2 proc. W tym drugim okresie udział krajów RWPG w globalnym eksporcie krajów zachodnich zmniejszył się do 3,1 proc. w 1982 i 1983 r. oraz do 2,8 proc. w 1984 r.

Z kolei udział krajów *OECD* w globalnym imporcie krajów RWPG wynosił w latach 1980 - 1984 około 28 proc., natomiast w globalnym eksporcie tych krajów 27,2 proc. Można więc powiedzieć, że prawie jedna trzecia globalnego importu krajów RWPG pochodziła z krajów za-

chodnich. Udział tych ostatnich krajów w globalnym imporcie krajów RWPG był jeszcze wyższy w latach siedemdziesiątych. Jednakże na skutek znanych powszechnie trudności gospodarczych, zadłużenia i braku wystarczających wpływów z eksportu na terminową spłatę zaciągniętych za granicą długów poszczególne kraje RWPG zmuszone zostały w latach osiemdziesiątych do drastycznego ograniczenia swego importu z krajów OECD. Przykładowo wartość importu Rumunii z krajów zachodnich była w 1983 r. równa tylko 33 proc. wartości tego importu z 1980 r.; importu Polski — 44 proc., Czechosłowacji — 67 proc., Węgier — 79 proc., NRD — 86 proc. i Bułgarii — 97 proc.

Największym importerem towarów i usług z krajów zachodnich jest w gronie państw RWPG Związek Radziecki, na który przypadało w połowie lat siedemdziesiątych około 49 proc. globalnego importu wszystkich krajów RWPG z Zachodu, natomiast w latach 1983-1984 aż 64,7 proc. wartości tego importu. Drugie miejsce pod tym względem zajmowała w latach siedemdziesiątych i nadal zajmuje Polska, a trzecie Węgry. Podobna kolejność krajów RWPG występuje po stronie eksportu: w 1984 r. największym eksporterem towarów i usług do krajów OECD był w gronie państw RWPG Związek Radziecki (61,6 proc.), następnie Polska (9,5 proc.), Rumunia (8,9 proc.), Czechosłowacja (6,5 proc.) i Węgry (6,1 proc.). Ogólnie jednak rzecz biorąc import z krajów OECD zwiększył się w przypadku poszczególnych krajów RWPG dopiero w 1985 r. Wzrost tego importu, czemu nie odpowiadał zresztą proporcjonalny wzrost eksportu, przyczynił się do powstania w pierwszym półroczu 1985 r. ujemnego salda w wysokości 2,5 mld dol. w bilansie handlowym krajów RWPG z krajami zachodnimi. Na końcu 1985 r. saldo to wzrosło do poziomu 7 mld dol.

Należy także zaznaczyć, że handel Wschód—Zachód odbywa się w dużej części pomiędzy europejskimi krajami kapitalistycznymi i socjalistycznymi. W 1984 r. obroty handlowe między wspomnianymi wyżej krajami europejskimi równały się około 80 proc. wartości obrotów handlowych wszystkich krajów OECD z krajami RWPG. Innymi słowy, wartość eksportu europejskich krajów członkowskich OECD do krajów RWPG równała się we wspomnianym roku 70 proc. wartości globalnego eksportu wszystkich krajów OECD oraz 90 proc. globalnego importu tych krajów z państw RWPG. Mniejszy udział europejskich krajów OECD w eksporcie krajów zachodnich do krajów RWPG wynika z utrzymujących się od kilkunastu lat dużych dostaw zboża i produktów rolnych ze Stanów Zjednoczonych do Związku Radzieckiego, Polski i Rumunii. Wartość amerykańskiego eksportu pszenicy i kukurydzy do krajów socjali-



stycznych wyniosła w 1983 r. 1 853 mln dolarów, w 1984 r. aż 3 265 mln dol. Dla porównania wartość amerykańskiego eksportu towarów przemysłowych do wspomnianych wyżej krajów wyniosła odpowiednio: 2 033 mld dol. i 2 545 mln dol.<sup>7</sup>

Przedstawione wyżej dane liczbowe potwierdzają fakt o wiele większej zależności krajów RWPG od handlu z krajami zachodnimi, aniżeli krajów OECD od handlu z krajami socjalistycznymi. Świadczy o tym przede wszystkim stosunkowo niski, nie odpowiadający potencjalnym możliwościom, udział krajów RWPG w globalnym eksporcie i imporcie krajów OECD, który wynosi obecnie około 3 proc., podczas gdy udział krajów zachodnich w globalnych obrotach handlowych krajów RWPG równa się ok. 30 proc. Te ostatnie wskaźniki niewiele jednak mówią o faktycznym znaczeniu handlu Wschód—Zachód dla obu grup krajów. Wiadomo bowiem, że kraje RWPG nie zdołały stworzyć u siebie „sektora eksportowego”, ani też nie oparły swojego rozwoju gospodarczego o handel zagraniczny, przynajmniej w takim stopniu, jak wiele krajów zachodnich czy wspomnianych wyżej krajów nowo uprzemysłowionych. Tym samym kraje te nie osiągnęły możliwych korzyści z handlu zagranicznego — nie tylko z krajami zachodnimi, lecz także z pozostałymi krajami świata.

Faktem jednak jest, że pomimo stosunkowo niewielkich rozmiarów eksportu i importu w przeliczeniu na 1 mieszkańca w handlu zagranicznym krajów RWPG z krajami zachodnimi (zob. tablicę 3) wartość obrotów handlowych w poszczególnych krajach, jak np. w NRD i na Węgrzech równała się w latach osiemdziesiątych ponad 4 proc. wartości PNB wspomnianych wyżej krajów. Dla porównania wartość eksportu Polski do krajów zachodnich równała się w 1983 r. 1,7 proc. wartości PNB, Rumunii — 2,9 proc., Bułgarii — 2,4 proc. i Czechosłowacji — 2,2 proc. Podobnie wartość importu z krajów zachodnich wynosiła w przypadku Polski tylko 1,3 proc. wartości PNB, Rumunii — 1,4 proc., Bułgarii — 3,1 proc. i Czechosłowacji — 2,2 proc.<sup>8</sup>

Dla porównania relacja wartości eksportu do krajów RWPG do wartości PNB wynosiła dla wszystkich krajów OECD — 0,47 proc., dla europejskich krajów OECD — 0,84 proc., a przykładowo dla RFN — 1,1 proc.,

<sup>7</sup> Ogólna wartość amerykańskiego eksportu do krajów o gospodarce planowej (według nomenklatury amerykańskich wydawnictw statystycznych) wyniosła w 1983 r. 5 088 mln dol. a w 1984 r. 7 216 mln dol., natomiast importu odpowiednio: 3 955 i 5 738 mln dol. Zob. *United States Trade Performance in 1984 and Outlook*. Washington 1985, s. 32.

<sup>8</sup> Zob. *CIA Handbook of Economic Statistics*. Washington 1984, tablice 3 i 71.

TABLICA 3

Wartość obrotów handlowych krajów RWPG z krajami OECD w przeliczeniu na 1 mieszkańca w latach 1980 - 1984 w dolarach USA (w cenach bieżących)

	Wartość eksportu <i>per capita</i>				
	1980	1981	1982	1983	1984
Bułgaria	341	371	366	319	348
Czechosłowacja	296	280	265	271	266
NRD	315	402	471	512	516
Węgry	364	340	352	372	371
Polska	210	151	143	143	149
Rumunia	284	318	274	270	296
ZSRR	131	133	147	148	144
RWPG ogółem:	174	175	184	186	185
	Wartość importu <i>per capita</i>				
Bułgaria	230	299	294	277	283
Czechosłowacja	296	260	234	221	215
NRD	414	398	381	432	454
Węgry	426	413	385	378	357
Polska	237	150	103	103	106
Rumunia	370	309	209	168	178
ZSRR	120	133	130	128	121
RWPG ogółem:	178	174	158	155	151

Źródła: *Roczniki Statystyczne GUS* z lat 1980 - 1984 oraz „*Monthly Bulletins of Statistics*” z lat 1980 - 1985, New York.

Francji — 0,52 proc., Wielkiej Brytanii — 0,31 proc., Austrii — 2,59 proc. i Stanów Zjednoczonych tylko 0,12 proc.<sup>9</sup>

Oczywiście istnieje także wiele innych wskaźników, za pomocą których można zilustrować znaczenie handlu, np. wybranym towarem (surowcem występującym tylko w jednym lub paru krajach) dla dowolnego kraju zachodniego czy wschodniego. Posługując się jednak wielkościami globalnymi i przedstawionymi wyżej wskaźnikami można zawsze wykazać większy stopień zależności krajów Europy Wschodniej od handlu z krajami zachodnimi aniżeli na odwrót. Należy jednak wspomnieć o pewnej grupie towarów, a mianowicie paliwach i surowcach energetycznych, których eksporterami netto są niektóre kraje RWPG, w tym głównie Związek Radziecki (ropa naftowa i gaz ziemny) oraz Polska (węgiel kamienny), natomiast ich importerami kraje EWG. W latach osiemdziesiątych zwiększył się dosyć znacznie stopień zależności krajów EWG właśnie od importu energii ze Związku Radzieckiego i pozostałych krajów Europy Wschodniej. Handel energią (surowcami energetycznymi) rozwijał się między krajami RWPG i EWG szczególnie pomyślnie

<sup>9</sup> Zob. *OECD, Statistics of Foreign Trade. National Accounts*. Paris 1983, t. 1.

TABLICA 4

Import netto energii ze Związku Radzieckiego i Europy Wschodniej do Wspólnoty Europejskiej w latach 1980 - 1984

	1980		1981		1982		1983		1984	
	Mton*	%	Mton	%	Mton	%	Mton	%	Mton	%
Import ogółem:	78,6	100	68,8	100	81,9	100	90,4	100	102,4	100
w tym surowa ropa naftowa										
z RWPG:	22,8	29	20,8	30	26,7	33	31,5	35	38,0	37
z czego z:										
ZSRR	21,0	27	18,0	26	25,2	31	30,7	34	37,6	37
Rumunii	0,6	0,8	1,4	2	0,8	1	0,15	0,2	0,2	0,2
Produkty naftowe:	26,8	34	25,5	37	31,3	38	34,1	38	33,0	32
z czego z:										
ZSRR	15,6	20	16,9	25	24,0	29	24,6	27	23,1	23
gaz ziemny										
z ZSRR	18,5	23	19,4	28	18,1	22	17,6	19	20,6	20
węgiel kamienny:	10,5	13	3,1	4,5	5,8	7	7,2	8	10,8	10
z czego z:										
ZSRR	1,6	2	0,4	0,6	0,3	0,4	0,7	0,8	0,9	0,9
Polski	8,9	11	2,7 <sup>1</sup>	4	5,5	7	6,5	7	9,9 <sup>2</sup>	10
Ogółem jako procent globalnego importu netto Wspólnoty:	—	14,9	—	15,5	—	9,7	—	24,0	—	25,0

<sup>1</sup> Spadek importu z powodu strajków w Polsce, <sup>2</sup> Efekt strajku górników w Wielkiej Brytanii, \* mln ton ekwiwalentny ropy naftowej.

Źródła: „Statistical Office of the European Communities and IEC/OECD - Energy in Europe”, Commission of the European Communities. December 1985, nr 3, s. 10.

do 1984 r. W roku tym import wspomnianych towarów ze Związku Radzieckiego i Europy Wschodniej równał się jednej trzeciej wartości całego importu energii krajów EWG z tzw. krajów trzecich i pokrywał ponad 11 proc. ogółu zapotrzebowania Wspólnoty na energię. Można więc powiedzieć, że handel Wschód—Zachód staje się „bardziej istotny” dla poszczególnych krajów zachodnich, jeżeli rozpatrzymy znaczenie obrotów niektórymi towarami, szczególnie surowcami energetycznymi, w handlu pomiędzy Europą Zachodnią i niektórymi krajami RWPG.

Faktem bowiem jest, że w ostatnich kilku latach nastąpił dosyć wyraźny wzrost udziału Związku Radzieckiego jako jednego z największych dostawców energii do poszczególnych krajów Europy Zachodniej. Przykładowo w 1984 r. RFN otrzymała ze Związku Radzieckiego 24 proc. swoich globalnych dostaw gazu ziemnego, 14 proc. z Danii, 29 proc. z Holandii i pozostała ilość ze źródeł krajowych. Jednakże zużycie gazu ziemnego wyniosło we wspomnianym roku w RFN tylko 15,6 proc. ogólnego zużycia energii czyli dostawy tego paliwa z ZSRR równały się

mniej niż 4 proc. ogólnego zużycia energii w RFN. Znaczenie dostaw gazu ziemnego ze Związku Radzieckiego do RFN zwiększy się nieco w najbliższych kilku latach, jednakże na mocy zawartych kontraktów dostawy te nie przekroczą poziomu 35 proc. ogólnego zapotrzebowania na to paliwo w RFN, podobnie jak i w pozostałych krajach NATO.

Ekspansja handlu surowcami energetycznymi możliwa była zasadniczo do końca 1984 r. w związku z dosyć korzystną sytuacją na światowym rynku ropy naftowej. Eksport radzieckiej ropy osiągnął w tym roku swój szczyt — ZSRR wyeksportował bowiem do krajów zachodnich ropy naftowej i produktów naftowych w ilości 81,4 mln ton, w porównaniu do 51 mln ton w 1981 r. w 1985 r. nastąpiło jednak głębokie załamanie tego eksportu do poziomu ok. 70 mln ton<sup>10</sup>. Zresztą w latach osiemdziesiątych Związek Radziecki ze swoim udziałem w wysokości ok. 6 proc. w światowym rynku ropy naftowej nie mógł — ze zrozumiałych względów — wywierać decydującego wpływu na światową podaż ropy naftowej i poziom jej cen. Uwidacznia się to tym bardziej w obecnej sytuacji na światowym rynku ropy naftowej (przewaga podaży i postępujący spadek cen z poziomu 26 do 14 dol. za 1 baryłkę ropy naftowej w marcu 1986 r.) i wynika ze spadku wydobycia ropy naftowej w Związku Radzieckim o 20 mln ton w 1985 r. w porównaniu do roku poprzedniego, a także spadku wydobycia węgla kamiennego w Polsce i ropy naftowej w Rumunii. Handel surowcami energetycznymi między wspomnianymi krajami RWPG i krajami Europy Zachodniej będzie więc tracił na znaczeniu.

Jest rzeczą charakterystyczną, że Związek Radziecki nie wydawał wszystkich swoich dochodów, uzyskiwanych z eksportu ropy naftowej i gazu ziemnego do Europy Zachodniej na import towarów i usług z tego regionu. Tylko około dwie trzecie wspomnianych dochodów przeznaczane było na import towarów i usług z krajów zachodnioeuropejskich, pozostała część na sfinansowanie rosnącego importu zbóż i pasz ze Stanów Zjednoczonych, Argentyny, Australii i Kanady, a więc na import z pozazuropejskich krajów OECD. W obecnej, niekorzystnej dla wszystkich eksporterów paliw i energii, sytuacji na rynku światowym oraz wobec ograniczenia swojej produkcji ropy naftowej Związek Radziecki zmuszony zostanie bądź to do znacznego ograniczenia swojego importu z krajów zachodnich, bądź też do zaciągnięcia na Zachodzie nowych kredytów. Trudno bowiem liczyć na to, że zarówno ZSRR, jak i wspomniane wyżej kraje RWPG zdołają w bardzo krótkim czasie doprowadzić do

<sup>10</sup> Zob. I. Gorst, *Soviet Union — Serious drop in oil exports*, „Petroleum Economist” nr 2/1986, ss. 45-46 oraz *Where the good oil news is bad*, „The Economist” z 25 stycznia 1986, s. 58.

radykalnej zmiany swojej struktury towarowej eksportu na Zachód i zastąpić eksportowane dotychczas przez siebie surowce energetyczne innymi towarami i usługami, które znajdują zbyt w krajach zachodnich lub które będzie można sprzedać nie na kredyt, lecz za gotówkę (dewizy) w poszczególnych krajach rozwijających się.

Z drugiej strony wiadomo, że kraje Europy Wschodniej zmuszone są po prostu do korzystania w coraz większym stopniu z międzynarodowego podziału pracy. Jest to warunkiem zwiększenia stopnia konkurencyjności ich przemysłu i podniesienia poziomu życia. Z tzw. przyczyn obiektywnych kraje Europy Zachodniej są w wielu wypadkach jedynymi źródłami zaopatrzenia w najnowocześniejszą technologię, maszyny i urządzenia, a także kapitały oraz jednocześnie odbiorcami wielu różnych towarów, wytwarzanych w poszczególnych krajach RWPG. Tym ostatnim udało się jednak zwiększyć swoje udziały na rynku Europy Zachodniej tylko na początku lat siedemdziesiątych.

Jak wyżej wspomniano, wzrost udziałów zależał w dużym stopniu od zmian cen na ropę naftową i inne nośniki energii, będące tradycyjnie przedmiotem eksportu niektórych krajów RWPG na rynki Europy Zachodniej. W latach 1974 (a tylko w przypadku Rumunii począwszy od 1977 r.) do 1982 kraje RWPG traciły swoje udziały na rynku Zachodu na rzecz innych krajów kapitalistycznych oraz — przede wszystkim — tzw. krajów nowo uprzemysłowionych. Wynikało to nie tyle z nasilenia się protekcyjnych środków ochrony rynków krajów zachodnich, ile przede wszystkim ze zmniejszenia stopnia konkurencyjności eksportu krajów RWPG. Wzrost udziałów tych ostatnich krajów na rynku państw zachodnich w latach 1983-1984 nie wynikał z gwałtownej poprawy konkurencyjności towarów wschodnich, lecz z wyraźnego ożywienia koniunktury gospodarczej na Zachodzie w tym okresie i związanego z tym zjawiskiem wzrostu popytu na towary importowane (szczególnie surowce i półprodukty).

Wydaje się więc, że dalszego wzrostu udziału krajów RWPG na rynkach krajów zachodnich można oczekiwać, nie — jak na początku lat siedemdziesiątych — poprzez zwiększenie przez nie importu technologii z Zachodu i podwyższenie w ten sposób stopnia konkurencyjności ich przemysłów. Występujące bowiem w bilansach płatniczych tych krajów trudności oraz znaczne ograniczenie przez Zachód napływu na Wschód nowych kredytów zmusiły kraje RWPG do poważnego ograniczenia importu z Zachodu. Wzrost udziałów krajów RWPG na rynku krajów OECD nie może także w obecnej sytuacji na rynku paliw płynnych nastąpić poprzez wzrost eksportu ropy naftowej, gazu ziemnego i węgla kamiennego. Kraje RWPG mogą więc liczyć tylko na wzrost popytu na rynkach krajów zachodnich na wyroby przemysłu przetwórczego.

czego. Innymi słowy, dalszy wzrost handlu między Wschodem i Zachodem zależeć będzie w coraz większym stopniu od intensyfikacji wymiany handlowej towarami finalnymi. A to ostatnie wydaje się bardzo trudne, jeśli w ogóle możliwe do realizacji, bez napływu zachodniej technologii, której eksport na Wschód został poważnie ograniczony na skutek presji Stanów Zjednoczonych i zaostżenia kontroli w ramach COCOM.

### 3. PERSPEKTYWY ROZWOJU HANDLU WSCHÓD—ZACHÓD

Podobnie jak w ostatnich 40 latach, także w najbliższej przyszłości rozwój handlu Wschód-Zachód zależeć będzie zarówno od czynników politycznych, jak i ekonomicznych. Wpływ czynnika politycznego trudno jest precyzyjnie zmierzyć i ocenić. W wielu bowiem mniej lub bardziej pomyślnych okresach kształtowania się stosunków Wschód-Zachód trudno było nawet ustalić np. wyraźny związek przyczynowy między rozwojem stosunków politycznych dwóch supermocarstw (USA i ZSRR) a rozwojem handlu i współpracy krajów RWPG i OECD. Czasami, jak np. w pierwszej połowie lat osiemdziesiątych, stosunki gospodarcze i handel między Wschodem i Zachodem rozwijały się jakby własnym torem, niezależnie od wyraźnego pogorszenia się klimatu politycznego w stosunkach politycznych między Stanami Zjednoczonymi i Związkiem Radzieckim. Trudno także dopatrzeć się jakiegoś „zdecydowanie pozytywnego” wpływu różnych organizacji międzynarodowych na rozwój handlu Wschód-Zachód, jak np. GATT, do której należą z grupy krajów RWPG Czechosłowacja, Rumunia, Polska i Węgry. Jak słusznie podkreślono w jednym z najnowszych opracowań omawiających wpływ GATT na rozwój handlu Wschód-Zachód, występują w dalszym ciągu wyraźne różnice w sposobach traktowania krajów socjalistycznych przez innych członków tej „światowej organizacji handlowej”. Znany jest także fakt, że kraje socjalistyczne nie są w stanie — na zasadzie wzajemności — „zaoferować swoim zachodnim partnerom handlowym klauzuli największego uprzywilejowania ze wszystkimi płynącymi z tego korzyściami, co powoduje, że GATT wydaje się być nieodpowiednim mechanizmem regulującym światowe stosunki gospodarcze”<sup>11</sup>.

Także możliwości intensyfikacji handlu Wschód-Zachód poprzez utworzenie czegoś w rodzaju ogólnoeuropejskiej strefy wolnego handlu towarami przemysłowymi czy — różnie zresztą pojmowanej — „multilateralizacji” handlu między krajami RWPG i OECD (lub tylko między

<sup>11</sup> Zob. K. Bolz, P. Pissulla, *GATT's role in East-West trade*. „Intereconomics” nr 2/1986, s. 106. Por. M. M. Kostecki, *East-West trade and the GATT system*. London 1979.

krajami RWPG i EWG) raczej nie istnieją. Wszelkie tego rodzaju propozycje „poprawy” warunków rozwoju handlu Wschód-Zachód należy uznać za nierealne. Faktem jednak jest, że obecnie rysują się bardziej pomyslnie perspektywy rozwoju stosunków gospodarczych pomiędzy krajami RWPG i EWG aniżeli w pierwszej połowie lat osiemdziesiątych. Wyraźny przełom w negocjacjach poświęconych kwestii „normalizacji” stosunków gospodarczych między RWPG i EWG, trwających zresztą z przerwami od połowy lat siedemdziesiątych, nastąpił w czerwcu 1986 r.<sup>12</sup> Zresztą już na początku 1986 r. władze Wspólnoty potwierdziły jednak swoją gotowość przyznania Węgrom i Czechosłowacji, a także Rumunii tzw. uprzywilejowanego traktowania na rynku EWG. Również Polska i Bułgaria podjęły starania o uzyskanie podobnego statusu na rynku EWG. Związek Radziecki, który do niedawna w ogóle nie uznawał *de iure* faktu istnienia Wspólnego Rynku, podjął pod koniec 1985 i na początku 1986 r. bardziej pojednawcze kroki w celu „normalizacji” swoich stosunków handlowych ze Wspólnotą. Wynika to po prostu z faktu, że właśnie kraje EWG są odbiorcami (była o tym mowa wyżej) prawie dwóch trzecich eksportu krajów RWPG kierowanego do krajów zachodnich.

Jak wyżej wspomniano, perspektywy handlu Wschód-Zachód zależą w równym stopniu zarówno od czynników politycznych, jak i ekonomicznych. Wiadomo bowiem, że okresowe pogorszenie się tego handlu wynikało zarówno z recesji gospodarczej w świecie kapitalistycznym, trudności finansowych krajów socjalistycznych, ich słabej ekspansji eksportowej oraz spadku efektywności ich systemów gospodarczych, jak również w bardzo dużym stopniu z pogorszenia się klimatu politycznego, zmiany polityki handlowej i kredytowej Zachodu wobec krajów socjalistycznych oraz coraz częstszego posługiwania się przez niektóre kraje zachodnie (szczególnie Stany Zjednoczone) takimi środkami, jak restrykcje handlowe i embarga na dostawy określonych towarów do krajów RWPG w celu wymuszenia na nich „odpowiedniego” zachowania się na arenie międzynarodowej, tj. prowadzenia „odpowiedniej” polityki zagranicznej i wewnętrznej. Perspektywy rozwoju handlu Wschód-Zachód byłyby bardziej pomyslnie, gdyby Zachód zamiast zaostrzyć sankcje handlowe i gospodarcze przeciwko krajom RWPG zechciał prowadzić w stosunku do nich bardziej „liberalną” politykę handlową, przede wszystkim zaś kredytową oraz nie utrudniał eksportu z krajów socjalistycznych, lecz na odwrót stworzył — także w interesie własnym (spłata długów krajów RWPG) — „nowe formy” dla intensyfikacji wymiany handlowej ze

<sup>12</sup> Szerzej o tych sprawach piszę w swoim artykule, pt. *Perspektywy stosunków gospodarczych pomiędzy RWPG i EWG*. „Sprawy Międzynarodowe” nr 2/1987.

Wschodem. W rzeczywistości krajom RWPG zależy — jak się wydaje — na oparciu przynajmniej części swojego handlu z Zachodem na takich „bezugotówkowych formach” wymiany, które by nie obciążały ich napiętego bilansu płatniczego.

Powszechnie jednak wiadomo, że nie zawsze tego rodzaju transakcje kompensacyjne są możliwe lub, mówiąc inaczej, nie zawsze sprawdza się znane twierdzenie zwolenników wolnego handlu, że „import tworzy eksport”. W obecnej bowiem sytuacji większość krajów RWPG nie może wygospodarować środków finansowych na dodatkowy import najnowszej technologii (czy nawet na import niezbędnych surowców i części zamiennych) poprzez zwiększenie eksportu swoich towarów i usług na Zachód z powodu bądź to niewielkiego popytu na te towary na rynku światowym, bądź też z tego względu, iż są to towary niekonkurencyjne w porównaniu do analogicznych towarów eksportowanych przez inne kraje zachodnie i kraje nowo uprzemysłowione. Obecnie więc wprowadzenie „nowych form” i ożywienie przy ich pomocy handlu Wschód—Zachód wydaje się mało realne.

Prędzej czy później perspektywy handlu Wschód-Zachód zależą będą w dużym stopniu od stanu koniunktury w gospodarce światowej, zmian cen surowców energetycznych, stopy procentowej, kursu dolara w stosunku do walut europejskich oraz rozmiarów zadłużenia krajów RWPG na Zachodzie. W jednej ze swoich ostatnio sporządzonych prognoz średnioterminowych Międzynarodowy Fundusz Walutowy przewiduje tempo wzrostu gospodarczego w krajach *OECD* średnio na poziomie 3,1 proc. w skali rocznej w latach 1985 - 1990, wzrost wolumenu handlu światowego na poziomie 5,3 proc. oraz przeciętną stopę procentową (*LIBOR*) na poziomie 8,7 proc. rocznie. Rzecz jasna, gdyby spełniły się wspomniane wyżej przewidywania MFW znacznej poprawie uległyby także tym samym warunki dla rozwoju handlu Wschód-Zachód we wspomnianym okresie, tj. w drugiej połowie lat osiemdziesiątych. Wydaje się jednak, że w odniesieniu do handlu Wschód-Zachód trudno jest upatrywać nowych impulsów, przyczyniających się do ożywienia wymiany między interesującymi nas grupami krajów w sferze ekonomicznej. Można powiedzieć, że gdyby przyszłe trendy rozwojowe handlu Wschód-Zachód zależą miały tylko od czynników ekonomicznych, to handel ten z pewnością pozostałby najmniej „dynamicznym elementem” w gospodarce światowej w okresie najbliższych kilkunastu lat.

Z powyższych uwag wynika więc, że bardziej istotne impulsy dla rozwoju handlu Wschód-Zachód mogą nadejść przede wszystkim ze „sfery politycznej”. Można bowiem oczekiwać stopniowej reorientacji zachodniej polityki gospodarczej i handlowej wobec krajów socjalistycznych i ponownego powrotu także Stanów Zjednoczonych i innych kra-



jów zachodnich do „polityki pozytywnego oddziaływania” za pomocą kredytów i ułatwień handlowych dla poszczególnych krajów RWPG, ich dążenia do zreformowania mało efektywnych systemów gospodarczych i włączenia się w szerszym niż dotychczas stopniu do międzynarodowego podziału pracy.

Na zakończenie powyższych rozważań należy silnie podkreślić, że dotychczasowe tendencje i doświadczenia potwierdzają fakt, że bardzo trudno — wykorzystując wiedzę, fakty i dane statystyczne jest — przewidywać przyszły rozwój handlu i współpracy gospodarczej Wschód-Zachód. Handel ten bowiem zależy od oddziaływania wielu czynników wewnętrznych i zewnętrznych, ekonomicznych i politycznych, których przyszły „przebieg” trudno przewidzieć i mniej lub bardziej poprawnie określić. Z tego też względu niektórzy ekonomiści określają handel Wschód-Zachód jako „relatywnie najbardziej niestabilną część handlu międzynarodowego”<sup>13</sup>.

Najczęstszą metodą prognozowania rozwoju handlu Wschód-Zachód jest bazowanie na metodzie ekstrapolacji dotychczasowych trendów rozwojowych. W oparciu o tę metodę otrzymalibyśmy jednak obraz raczej niepomyślnego rozwoju handlu w okresie najbliższych kilku lat. Faktem bowiem jest, że utrzymanie się obecnego stanu zarówno stosunków gospodarczych między Wschodem i Zachodem, jak i handlu w ramach RWPG oraz między krajami socjalistycznymi i rozwijającymi się spowodować może raczej pogorszenie a nie poprawę sytuacji gospodarczej poszczególnych krajów RWPG. To ostatnie skłoni zapewne rządy tych krajów do kontynuacji głębokich reform gospodarczych, rozwoju specjalizacji przemysłowej i rozbudowy sektora eksportowego. Tylko bowiem tego rodzaju głębokie zmiany strukturalne w gospodarkach krajów RWPG mogą na dłuższą metę przyczynić się do ożywienia wymiany handlowej zarówno z krajami zachodnimi, jak również krajami rozwijającymi się i socjalistycznymi.

W bliższej przyszłości perspektywy handlu Wschód-Zachód zależeć będą — jak wyżej wspomniano — od „postawy” krajów zachodnich. Jeżeli w najbliższym czasie kraje zachodnie zliberalizują swoją politykę kredytową wobec krajów RWPG, to mogą w ten sposób przyczynić się do zahamowania wzrostu zadłużenia krajów RWPG na Zachodzie oraz zwiększenia ich importu z krajów OECD, a następnie także eksportu towarów przemysłowych do tych krajów i krajów rozwijających się. Doświadczenia z przeszłości potwierdzają bowiem fakt, że kraje RWPG

<sup>13</sup> Zob. A. Czepurko, *Projections of East-West trade: past experiences and future uses*. W: G. Fink (red.), *East-West economic relations: now and in future*. Wien 1985, s. 201.

bardzo ograniczyły swój import z Zachodu na skutek wprowadzenia przez kraje *OECD* znacznych obostrzeń finansowych i utrudnienia dostępu do nowych kredytów. Wiele zdaje się przemawiać za tym, że szczególnie w obecnej sytuacji spadkowej tendencji stopy procentowej w większości krajów *OECD*, zmiana polityki kredytowej Zachodu wobec krajów RWPG mogłaby się przyczynić do odczuwalnej w najbliższych latach intensyfikacji handlu Wschód-Zachód. Należy jednak mocno podkreślić, że bardziej liberalna polityka handlowa i kredytowa Zachodu może przyczynić się do ekspansji handlu Wschód-Zachód tylko w bardzo krótkim okresie. Natomiast na dłuższą metę rozmiary, tempo wzrostu i „charakter” tego handlu określać będzie w dużym stopniu konkurencyjność towarów przemysłowych krajów RWPG, efektywność ich systemów gospodarczych i coraz większe czerpanie przez te kraje korzyści ze specjalizacji produkcji i uczestnictwa w międzynarodowym podziale pracy.